



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
i Unii Europejskiej (88.)
w dniu 15 lutego 2017 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie egzekwowania dyrektywy 2006/123/WE dotyczącej usług na rynku wewnętrznym, określającej procedurę powiadomień w odniesieniu do systemów zezwoleń i wymogów dotyczących usług oraz zmieniającej dyrektywę 2006/123/WE i rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 w sprawie współpracy administracyjnej za pośrednictwem systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM(2016) 821.
2. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego europejski system informacji o podróżach oraz zezwolenie na podróż (ETIAS) i zmieniającego rozporządzenia (UE) nr 515/2014, (UE) 2016/399, (UE) 2016/794 i (UE) 2016/1624 – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM(2016) 731.
3. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz rozporządzenia (WE) nr 987/2009 dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM(2016) 815.
4. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie analizy proporcjonalności przed przyjęciem nowych regulacji dotyczących zawodów – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM(2016) 822.
5. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2013/36/UE w odniesieniu do podmiotów wyłączonych, finansowych spółek holdingowych, finansowych spółek holdingowych o działalności mieszanej, wynagrodzeń, środków i uprawnień nadzorczych oraz środków ochrony kapitału – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM(2016) 854.
6. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie kontroli środków pieniężnych wwożonych do Unii lub wywożonych z Unii oraz uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1889/2005 – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM(2016) 825.
7. Wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Republice Mołdawii – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM(2017) 014.
8. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja: COM(2017) 011.
9. Akty nieustawodawcze, w sprawie których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu – propozycja: COM(2016) 742, COM(2017) 017, COM(2017) 040, COM(2017) 051, JOIN(2017) 005.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Rocki)

Przewodniczący Marek Rocki:

Dzień dobry, witam państwa.

Otwieram osiemdziesiąte ósme posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu Rzeczypospolitej Polskiej IX kadencji.

Porządek obrad został państwu dostarczony.

Czy w sprawie porządku obrad ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że komisja zatwierdziła porządek obrad.

Witam obecnych na posiedzeniu komisji pana ministra Leszka Skibę, panią minister Jadwigę Emilewicz, pana ministra, pana senatora Bobkę razem z towarzyszącymi państwu urzędnikami.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie egzekwowania dyrektywy 2006/123 dotyczącej usług na rynku wewnętrznym, określającej procedurę powiadomień w odniesieniu do systemów zwolnień i wymogów dotyczących usług oraz zmieniającej dyrektywę 2006/123 i rozporządzenie nr 1024/2012 w sprawie współpracy administracyjnej za pośrednictwem systemu wymiany informacji na rynku wewnętrznym.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu nasza komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę przedstawiciela Ministerstwa Rozwoju, czyli panią minister Emilewicz, o przedstawienie projektu stanowiska.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Jadwiga Emilewicz:

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Zgodnie z obowiązującą dyrektywą dotyczącą usług na rynku wewnętrznym państwa członkowskie zobowiązane są do powiadamiania Komisji Europejskiej o przepisach wprowadzających wymogi dla prowadzenia działalności gospodarczej lub czasowego świadczenia usług. Konieczne jest także przekazywanie uzasadnienia dla nowych wymogów. Celem proponowanej dyrektywy jest usprawnienie... Wiele państw członkowskich, w tym Polska, sygnalizuje

niedoskonałości obowiązującej dyrektywy. Celem proponowanej zmiany jest usprawnienie procedury notyfikacji. Mamy nadzieję, że taka zmiana wpłynie na poprawienie skuteczności mechanizmu powiadamiania jako sposobu na zapobieganie wprowadzaniu przez państwa członkowskie nieuzasadnionych, dyskryminujących systemów zezwoleń lub wymogów. Mówiąc krótko, celem tej zmiany ma być realne wprowadzenie zasady swobodnego świadczenia usług na terenie państw członkowskich.

Stanowisko wobec proponowanych zmian jest generalnie aprobatywne, generalnie popierające. Identyfikujemy słabości obecnie funkcjonującej dyrektywy i popieramy kierunek zmian, których celem jest poprawa skuteczności i zwiększenie transparentności tej procedury. Popieramy również wyznaczenie koordynatora procesu notyfikacji, który miałby być powołany na szczeblu krajowym. Będziemy przede wszystkim dążyć do tego, aby prowadzone zmiany nie były dodatkowym obciążeniem zarówno dla państwa członkowskiego, w tym dla budżetu państwa, jak i dla przedsiębiorców. Chodzi o to, aby zasada swobody działalności gospodarczej nie była naruszona.

Nasze zastrzeżenia budzą następujące elementy. Po pierwsze, termin zgłoszenia środków krajowych. Zgodnie z przepisem projekty środków zgłasza się Komisji Europejskiej co najmniej na 3 miesiące przed ich przyjęciem. Zgodnie z naszym stanowiskiem jest to termin zbyt długi.

Po drugie, rozszerzenie obowiązku notyfikacji. Naszym zdaniem rozwiązanie to wykracza poza zakładany zakres projektu.

Kolejny element budzący nasze zastrzeżenia to termin konsultacji powiadomień z innymi państwami członkowskimi. Wskazany tu termin 3-miesięczny uważamy za zbyt długi. Zastrzeżenia budzi także termin po wydaniu ostrzeżenia uniemożliwiającego przyjęcie środka. Zastrzeżenia budzi również skutek decyzji Komisji Europejskiej stwierdzającej niezgodność projektu środka krajowego z dyrektywą o usługach i zobowiązującej państwo członkowskie do wstrzymania przyjęcia środka lub do jego uchylecia.

Polska będzie dążyła do skrócenia zaproponowanych w projekcie terminów, o których wspomniałam. W odniesieniu do projektowanych decyzji Komisji, w zakresie ich mocy zobowiązującej państwa członkowskie do wstrzymania przyjęcia środka lub do jego uchylecia, w opinii rządu takie uprawnienie Komisji wykraczałoby poza dotychczasowe kompetencje Komisji, ponieważ oceny w zakresie zgodności prawa krajowego z prawem unijnym w ramach tzw. procedury naruszeniowej dokonuje Trybunał Sprawiedliwości.

Polska będzie dążyć do zmiany projektowanych przepisów dyrektywy zgodnie ze zgłoszonymi zastrzeżeniami. A zatem przy generalnej aprobacie co do kierunku zmiany będziemy dążyć do jej wprowadzenia przy uwzględnieniu zastrzeżeń, o których wspomniałam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Poproszę teraz sprawozdawcę, senatora Marka Pęka, o przedstawienie projektu opinii komisji.

Senator Marek Pęk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Pani minister wyczerpująco przedstawiła temat, więc nie chciałbym poszczególnych elementów po raz drugi omawiać. Kierunek dyrektywy jest jak najbardziej pozytywny.

Pierwszą rzeczą, którą dyrektywa jasno przesądza, a która budziła wątpliwości w poprzednim stanie prawnym, to znaczy w jeszcze obowiązującym stanie prawnym... Chodzi o to, czy obowiązek notyfikacji dotyczy projektowanych aktów prawnych, czy już obowiązujących aktów prawnych. Jedne kraje notyfikowały projekty, a inne obowiązujące akty – był tutaj pewien chaos informacyjny. Ten projekt przesądza, że obowiązek notyfikacji dotyczy projektów, że już na etapie projektu trzeba notyfikować.

Rzeczywiście dość kuriozalne jest uregulowanie co do 3-miesięcznego terminu... Jeśli spojrzymy na praktykę legislacji np. w Sejmie czy w Senacie, to zauważymy, że 3-miesięczny okres... No, nikt na oczy żadnego projektu nie widzi. Prawda? Czasem cały proces legislacyjny trwa miesiąc, półtora czy 2 miesiące. Może rzeczywiście termin 2-miesięczny będzie jakimś kompromisem, ale, jak myślę, to wymaga jeszcze pewnych przemyśleń.

I uwaga generalna. Unia Europejska czasem stara się regulować pewne rzeczy generalnie, ale niektórych rzeczy nie da się uregulować generalnie, bo różna jest specyfika procesów legislacyjnych w poszczególnych państwach członkowskich. Obawiam się, że ustalenie jednolitego, odgórnego terminu będzie wymagało kolejnej nowelizacji tej dyrektywy za jakiś czas i wprowadzenia znowuż jakichś opcji kompromisowych. Nie pierwszy raz z tym się spotykamy. Wiem, że intencje są dobre, że Unia Europejska chciałaby uregulować ten rynek w sposób jednolity z uwzględnieniem pełnej swobody usług, no ale, jak widać, do tego idealnego stanu jeszcze bardzo daleko.

Pozytywnym elementem jest ustanowienie koordynatora notyfikacji, chociaż muszę przyznać, że ta instytucja jest w tej dyrektywie na razie dość enigmatycznie zarysowana. A chodzi o to, jakie kompetencje będzie miał ten notyfikator, jakie będzie miał umocowanie itd. Tak że uczulałbym rząd, aby nad tym problemem się pochylić, tak żeby nie była to jakaś martwa instytucja.

Jak dla mnie najpoważniejsze zastrzeżenia budzi to, że Komisja Europejska wkracza w kompetencje Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Ja o tym dość często mówię na posiedzeniach naszej komisji. Nie pierwszy raz mamy do czynienia z takim zjawiskiem, że próbuje się niejako od tyłu – robi to zwłaszcza Komisja Europejska –

przypisywać sobie pewne uprawnienia, które nie wynikają z traktatu. To powinno budzić największy sprzeciw i największe zastanowienie. Jak na razie ja nie widzę w traktatach kompetencji do tego, żeby Komisja Europejska mogła stwierdzać autorytatywnie, że jakieś rozwiązanie prawne jest niezgodne z prawem Unii Europejskiej i od razu miała uprawnienia do derogacji czegoś takiego z systemu.

Podsumowując, chcę powiedzieć, że kierunek zmian jest dobry. Myślę, że należy przyjąć stanowisko pozytywne z uwzględnieniem uwag rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec niezgłoszenia uwag, poza tymi, które sformułował pan senator, możemy przyjąć taką oto konkluzję: komisja popiera projekt wraz z uwagami rządu.

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu trzeciego: wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz rozporządzenia nr 987/2009 dotyczącego wykonywania rozporządzenia nr 883/2004.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę pana ministra Marcina Zielenieckiego o przedstawienie projektu stanowiska.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Króciutko o historii tego dokumentu. 13 grudnia 2016 r. kolegium komisarzy przyjęło propozycję projektu zmian 2 rozporządzeń koordynacyjnych, czyli rozporządzenia nr 883/2004, które ma charakter zasadniczy, i rozporządzenia wykonawczego nr 987/2009. Projekt stanowiska rządu został przyjęty przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 25 stycznia. Obecnie propozycja zmiany obu tych tzw. rozporządzeń koordynacyjnych jest przedmiotem prac Grupy Roboczej do Spraw Społecznych Rady Unii Europejskiej.

Jeżeli chodzi o propozycje zmian, to ich jest dość sporo. Są to propozycje szczegółowe. Można powiedzieć, że wszystkie one wynikają z realizacji Labour Mobility Package, to jest propozycji nowego uregulowania zasady równego traktowania, uregulowania świadczeń długotrwałej opieki, które do tej pory nie były wprost przedmiotem regulacji rozporządzeń koordynacyjnych, zasiłków dla bezrobotnych, jak również świadczeń rodzinnych.

Właściwie do każdej z tych propozycji przedstawiliśmy w projekcie stanowiska rządu szczegółowe uwagi. Można powiedzieć, że najbardziej kontrowersyjna sprawa, która jest przedmiotem krytycznej oceny czy propozycji krytycznej

oceny, dotyczy zmian w zakresie delegowania pracowników, delegowania osób pracujących na własny rachunek, jak również kwestii dotyczących równoległego wykonywania pracy w dwóch lub większej liczbie państw członkowskich. Generalnie uważamy, że te propozycje mogą spowodować zaburzenie realizacji zasady swobody przepływu pracowników. Polska jest tym państwem, które w największym stopniu w Unii Europejskiej korzysta z możliwości wysyłania pracowników i osób pracujących na własny rachunek w ramach formuły tzw. delegowania. Można powiedzieć, że propozycje, które są zawarte w rozporządzeniu, w największym stopniu mogą ograniczać tę praktykę, czy swobodę przepływu pracowników, z której nasz kraj korzysta.

Sprzeciwiamy się zmianom w zakresie art. 4 rozporządzenia nr 883/2004, czyli tego zasadniczego, z uwagi na to, że przepis ten ogranicza prawa obywateli Unii Europejskiej w stopniu dalej idącym, niż wynika to z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jesteśmy w stanie zgodzić się na wprowadzenie ograniczeń co do zasady równego traktowania dla osób nieaktywnych zawodowo, ale wyłącznie w odniesieniu do tzw. specjalnych nieskładkowych świadczeń pieniężnych mających na celu zapewnienie minimalnych środków utrzymania.

Wiele propozycji zawartych w projekcie rozporządzenia zmieniającego oba rozporządzenia koordynacyjne popieramy. Do tej grupy należy propozycja doprecyzowania przepisów dotyczących świadczeń długotrwałej opieki. Podobny charakter mają propozycje nowelizacji art. 32 rozporządzenia. Tu jest propozycja określenia jasnych zasad pierwszeństwa w odniesieniu do praw pochodnych dotyczących członka rodziny w przypadku, gdy dochodzi do zbiegu uprawnień do świadczeń opieki zdrowotnej na podstawie więcej niż jednego ustawodawstwa państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Popieramy uproszczenie obecnie obowiązujących zasad przyznawania zasiłków dla osób, które podczas pracy w jednym państwie członkowskim miały miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim. Podobnie wygląda sytuacja, jeżeli chodzi o propozycje dodania do rozporządzenia nr 883 nowego artykułu – art. 75a. To jest przepis, który ma zapewnić prawidłową realizację współpracy między właściwymi instytucjami i inspekcjami pracy na szczeblu krajowym zmierzającą do, można powiedzieć, zapewnienia właściwiej, prawidłowej realizacji przepisów tego rozporządzenia.

Pozytywnie oceniamy także wprowadzenie art. 76a rozporządzenia nr 883, którego celem jest upoważnienie Komisji Europejskiej do przyjmowania aktów wykonawczych określających procedury, które należy stosować z myślą o zapewnieniu jednolitych warunków stosowania przepisów art. 12 i 13 rozporządzenia. Nie sprzeciwiamy się dodaniu do rozporządzenia nr 883 nowej kategorii świadczeń rodzinnych, które do tej pory, można powiedzieć, nie były *expressis verbis* wyszczególnione w rozporządzeniu, to jest świadczeń wychowawczych, i ustanowieniu odrębnych zasad koordynacji tych świadczeń. Pozytywnie oceniamy to, że nie ma w projekcie rozporządzenia propozycji zmiany dotychczasowych zasad wypłacania i transferu zasiłków rodzinnych, w szczególności w kontekście tego, co nas czeka, jeżeli chodzi o wystąpienie Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

Jeżeli chodzi o propozycje zmian w rozporządzeniu wykonawczym, to zgłaszamy sprzeciw wobec propozycji zmian w ust. 2 art. 5 rozporządzenia, to jest zmian polegających na całkowitym przeniesieniu ciężaru dowodu, wykazania przesłanek do wystawienia tzw. dokumentu A1, a właściwie wszystkich wydawanych dokumentów, na właściwą instytucję. W pierwszej kolejności dotyczy to dokumentów A1 wydawanych w przypadku delegowania pracownika do innego państwa członkowskiego przez instytucję tego państwa członkowskiego, w której taka osoba jest zatrudniona.

Jeżeli chodzi kolejną zmianę, która budzi kontrowersje i która jest negatywnie oceniana przez nas, to jest to propozycja wprowadzenia pojęcia „centrum zainteresowania” w art. 14 rozporządzenia nr 987. To jest właściwie dodanie do rozporządzenia nowego kryterium pozwalającego określić właściwe ustawodawstwo w sytuacji, w której dana osoba prowadzi działalność na terytorium więcej niż jednego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Wiemy, że mechanizmy koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego opierają się na zasadzie stosowania jednego ustawodawstwa, a więc przepisy muszą wskazywać kryteria wyznaczenia tego właściwego ustawodawstwa. Do tej pory tym kryterium było kryterium siedziby przedsiębiorstwa, a tutaj proponuje się kryterium takiego centrum życiowego, centrum zainteresowania. Krytycznie to oceniamy, bo będzie ono budzić kontrowersje, nie jest to czytelne kryterium. Jest to kryterium, które może stanowić pewne... Jak to powiedzieć...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Może prowadzić do pewnych patologii, dokładnie to chciałem powiedzieć. To może budzić kontrowersje, to może być kwestią sporną.

Popieramy zmiany w art. 15 ust. 2 rozporządzenia nr 987. To są przepisy, które są adresowane do szczególnej grupy pracowników – załóg lotniczych i personelu pokładowego – i dotyczą wydawania druków PD A1, czyli zaświadczeń czy druków, które są wydawane w razie delegowania pracownika do innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

Jeżeli chodzi o art. 16 mający na celu uproszczenie procedur ustalania ustawodawstwa mającego zastosowanie w przypadku zatrudnienia pracownika w co najmniej 2 państwach członkowskich – jest to tzw. równoległe zatrudnienie – to te propozycje popieramy.

I 2 ostatnie uwagi. Będziemy proponować zmiany w art. 19 rozporządzenia nr 987 mające na celu ustalenie, że właściwe instytucje są zobowiązane do sprawdzenia istotnych informacji przed wydaniem druku A1. Nasze zastrzeżenie dotyczy tego, że Komisja Europejska, korzystając z uprawnień przekazanych jej w świetle przepisu, o którym już wspominałem, to jest art. 76a rozporządzenia nr 883, powinna mieć na uwadze kwestię takiego ustalenia terminu wydania tego zaświadczenia, aby było możliwe sprawdzenie, czy informacje dostarczone przez zainteresowanego, czyli zwykle płatnika składek, tego kierującego, są po prostu prawidłowe. Ustalając termin wydania druku PD A1, musimy po prostu brać pod uwagę możliwość sprawdzenia prawidłowości tych informacji.

Ostatnia sprawa. Popieramy rozwiązania przedstawiane w projekcie odnośnie do możliwości udziału zagranicznych urzędników w procedurze odzyskiwania należności,

ale będziemy tutaj zgłaszać swoje zastrzeżenia. Chodzi o to, że w sytuacji, w której stwierdza się nieprawidłowe zastosowanie procedury delegowania pracowników, w grę wchodzi kwestia egzekucji należności składowych. Tutaj jest propozycja, aby podmiotem prowadzącym egzekucję... W przypadku Polski byłaby to polska instytucja ubezpieczenia społecznego, czyli Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Dotyczy to osób przebywających za granicą, w związku z czym urzędnicy państwa właściwego ze względu na miejsce świadczenia pracy braliby udział w egzekwowaniu tych należności. Tak jak powiedziałem, sama idea jest przez nas pozytywnie oceniana, ale będziemy zgłaszać swoje zastrzeżenia, jeżeli chodzi o szczegóły. Nie możemy poprzec, powiedziałbym, rozszerzenia uprawnień urzędników zagranicznych ponad to, co wynika z ogólnych zasad koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Poproszę teraz senatora Majera o przedstawienie projektu opinii komisji.

Senator Ryszard Majer:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Państwo Ministrowie!

Pan minister dość szczegółowo przedstawił tę zmianę. Mamy tutaj do czynienia z regulacją, poprzez którą Unia Europejska próbuje dość daleko wkroczyć w kompetencje państw członkowskich. Z jednej strony wydaje się, że mamy do czynienia z ograniczeniem wolności gospodarczej, wolności przepływu, a z drugiej strony mamy interes pracowniczy. Trzeba powiedzieć, że Polska jest jednym z tych krajów, które delegują znaczną część pracowników – w skali roku delegujemy ponad 400 tysięcy pracowników. W związku z tym zainteresowanie zmianami w tym obszarze jest bardzo istotne. Ostatnio podczas konferencji w Brukseli jako przedstawiciele krajów rozmawialiśmy o problemie delegowania no i niestety okazało się, że w tej kwestii jest w Unii podział na starą i nową Unię. Państwa starej Unii bardzo aktywnie chcą rewidować dyrektywę, którą myśmy oprotestowali w roku ubiegłym. Państwa nowej Unii, m.in. Polska, Słowacja czy Rumunia, są temu przeciwne.

W tym przypadku przygotowaliśmy projekt opinii naszej komisji, która może wspomóc rząd w procesie politycznym. I taką uchwałę bym komisji zaproponował. Państwo ją otrzymaliście. Ja może ją odczytam. Jest to opinia Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej Senatu RP dotycząca projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz rozporządzenie nr 987/2009 dotyczące wykonywania rozporządzenia nr 883/2004. Oto jej treść.

„1. Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej dostrzega konieczność zmian w rozporządzeniach dotyczących koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego służących aktualizacji stosowanych rozwiązań i ułatwieniu

obywatelom wykonywania ich praw, przy jednoczesnym sprawiedliwym podziale obciążeń między państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

2. Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej jest przeciwna wprowadzeniu pojęć «pracownik delegowany» i «pracownik wysyłany» oraz rozszerzeniu zakresu pojęcia «zastępowanie». Zaproponowane przez Komisję Europejską zmiany w tym zakresie nie służą jasności prawa oraz mogą skutkować ograniczeniem możliwości świadczenia usług w innych państwach członkowskich niż państwo będące siedzibą danego usługodawcy.

3. Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej jest przeciwna propozycji zmian w zakresie równego traktowania i dostępu do świadczeń socjalnych dla osób nieaktywnych zawodowo, gdyż zmiany te ograniczają prawa obywateli Unii Europejskiej.

4. Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej jest przeciwna wprowadzeniu kryterium «ośrodka interesu przedsiębiorstwa» dla celów ustalania siedziby lub miejsca wykonywania działalności, gdyż takie rozwiązanie może prowadzić do zmiany ustawodawstwa właściwego dla pracowników, w przypadku prowadzenia przez pracodawcę większej części działalności na terenie innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej niż państwo, którego ustawodawstwu podlegają obecnie”. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Panie Ministrze, proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marcin Zieleniecki:

Mam uwagę do projektu opinii, choć generalnie zgadzamy się z tą propozycją. Mamy prośbę, żeby w pkt 3 dodać jedno słowo. Komisja jest przeciwna propozycji zmian w zakresie równego traktowania i dostępu do świadczeń socjalnych... Dodalibyśmy tu wyraz „nieskładkowych”, tak żeby nieskładkowych świadczeń...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest. A reszta bez zmian.

Przewodniczący Marek Rocki:

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Pozwolę sobie przypomnieć, że sprawa ośrodka interesów przedsiębiorstwa wraca do nas jak bumerang. Prawda? Jakiś czas temu, chyba 2 posiedzenia temu, rozmawialiśmy na temat rezydencji podatkowej i ustalania wspólnej podstawy do opodatkowania po to, żeby niejako konsolidując wyniki przedsiębiorstwa, móc sprawiedliwie rozłożyć obciążenia podatkowe pomiędzy kraje, w których firma funkcjonuje. W tamtej dyrektywie, którą zresztą skrytykowaliśmy ze względu na niedostateczne rachunki symulacyjne, które wskazywały na skutki, była interesująca propozycja algorytmu podziału tego skonsolidowanego podatku. Tutaj mamy próbę pewnej centralizacji, która w mojej opinii

może spowodować pewną patologię, bo przeniesiemy ośrodek interesów przedsiębiorstwa tam, gdzie to będzie korzystne niekoniecznie dla wszystkich stron.

Czy mamy głosy w dyskusji?

Wobec zgłoszenia przez pana senatora Majera uwag do projektu przystąpimy do głosowania nad przedstawioną opinią i wniesioną poprawką.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej opinii? (7)

Dziękuję bardzo. To akurat tyle, ilu jest obecnych senatorów.

Komisja przyjęła opinię.

Pragnę poinformować państwa, że opinia zostanie formalnie przesłana rządowi. Proponuję też przekazanie tej opinii do instytucji Unii Europejskiej w dialogu politycznym.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, przyjmę, że komisja wyraziła na to zgodę. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję bardzo.

Przewracając kartki, pominąłem punkt drugi porządku obrad, a mianowicie wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego europejski system informacji o podróży oraz zezwolenie na podróż i zmieniającego rozporządzenia nr 515/2014, 2016/399, 2016/794 i 2016/1624.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę pana ministra Leszka Skibę o przedstawienie projektu stanowiska Rzeczypospolitej.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję. Mam na imię Jakub, a kolega Leszek...
(Przewodniczący Marek Rocki: Przepraszam.)

...siedzi zaraz obok, ale nazwisko z całą pewnością się zgadza.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ależ nie, absolutnie podziеляmy ten pogląd z Leszkiem, tak że...

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Wniosek legislacyjny dotyczący tego rozporządzenia został przedstawiony w dniu 16 listopada 2016 r. Jego pełna nazwa brzmi: rozporządzenie ustanawiające europejski system informacji o podróży oraz zezwolenia na podróż ETIAS dla obywateli państw trzecich zwolnionych z obowiązku posiadania wizy podczas przekraczania granic zewnętrznych państw członkowskich Unii Europejskiej.

Celem tego rozporządzenia ma być uzyskanie możliwości określenia, czy obecność takich osób na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej nie stanowi ryzyka nielegalnej imigracji, zagrożenia dla bezpieczeństwa lub dla zdrowia publicznego. To są ryzyka, które w obliczu aktualnego kryzysu migracyjnego wydają się najistotniejsze dla bezpieczeństwa obywateli Unii Europejskiej. W tym celu ma zostać wprowadzone zezwolenie na podróż oraz mają zostać określone warunki i procedury jego wydawania lub odmowy wydania. Ponadto mają zostać określone

warunki, na jakich organy ścigania państw członkowskich oraz Europejski Urząd Policji Europol będą mogły konsultować dane przechowywane w centralnym systemie ETIAS w celu wykrywania i dochodzenia przestępstw terrorystycznych i innych poważnych przestępstw oraz ich zapobiegania. Podobne systemy są szeroko wykorzystywane przez inne kraje, takie jak Stany Zjednoczone, Kanada i Australia, i udowodniły swoją wysoką przydatność. Chodzi w szczególności o narzędzia informatyczne, które okazały się konstytutywnym elementem systemu zapewnienia bezpieczeństwa.

Przypomnę, że w chwili obecnej, gdy od obywatela państwa trzeciego wymagana jest wiza przy wjeździe na terytorium państw członkowskich, jego dane, w tym dane biometryczne, rejestrowane są w Wizowym Systemie Informacyjnym, a szczegółowe sprawdzenia dokonywane są przez misje dyplomatyczne oraz placówki konsularne państw członkowskich, a w niektórych przypadkach także przez centralne organy innych państw członkowskich w ramach konsultacji wizowych. W odniesieniu do obywateli państw trzecich, którzy mają prawo przekraczać granice Unii Europejskiej w ruchu bezwizowym, nie posiadamy obecnie podobnego narzędzia, które umożliwiłoby przeprowadzenie sprawdzeń wobec potencjalnie niepożądanych cudzoziemców. Stanowi to poważną lukę w tym systemie bezpieczeństwa.

System ETIAS ma być systemem komplementarnym dla obecnie istniejącego Wizowego Systemu Informacyjnego VIS oraz planowanego Systemu Wjazdu/Wyjazdu EES i ma wypełnić istniejącą lukę w systemie zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom Unii Europejskiej w zakresie przepływu obywateli państw trzecich korzystających z ruchu bezwizowego. Dodam, że zarządzanie i administrowanie systemem ETIAS ma być jedną z domen agencji Frontex, która będzie miała siedzibę na terytorium Polski – w Warszawie. Planujemy podpisanie w najbliższym czasie porozumienia w tej sprawie.

W obliczu aktualnych wyzwań migracyjnych oraz związanych z przeciwdziałaniem przedostawaniu się do państw członkowskich osób zagrażających bezpieczeństwu jej obywateli, w szczególności dokonujących lub inspirujących do dokonywania aktów terroru, konieczne jest wdrożenie narzędzi i procedur pozwalających na skuteczną identyfikację potencjalnych zagrożeń oraz ich niwelowanie. Rząd zdecydowanie popiera ustanowienie tego systemu informacji o podróży oraz zezwolenie na podróż ETIAS, a także umożliwienie dostępu organom ścigania do wyżej wymienionego systemu w określonych celach. Bardzo ważnym elementem tego przedsięwzięcia jest zapewnienie interoperacyjności systemu ETIAS z innymi, funkcjonującymi już, unijnymi wielkoskalowymi systemami informatycznymi, oczywiście przy uwzględnieniu specyfiki i prawnej, i funkcjonalnej każdego z tych systemów.

W sposób naturalny rozporządzenie to wywołuje wiele różnych praktycznych pytań. Kwestie te jako rząd analizujemy. Istotną sprawą jest analiza wpływu ETIAS na funkcjonowanie granicy lądowej, przejść granicznych i płynności tego ruchu, gdyż system ten powiększy skalę czynności administracyjnych i informacyjnych, które są dokonywane przy okazji przekraczania granicy przez

obywatela innego kraju. W związku z powyższym istotne jest dokonanie studium wykonalności ETIAS, ale są to kwestie normalne przy wprowadzaniu tego typu ogromnego systemu. Na to oczywiście musimy zwracać uwagę w trakcie negocjacji dotyczących samego rozporządzenia, które, jak powiedziałem, zdecydowanie jest przez polski rząd popierane.

Chciałbym zwrócić uwagę, że najistotniejszy problem dla Polski, jaki się z tym wiąże, dotyczy przekraczania granicy przez obywateli Ukrainy, bo to oni będą dla Polski głównym przedmiotem zainteresowania. W związku z przewidywanym na połowę tego roku zniesieniem obowiązku wizowego możemy spodziewać się co najmniej takiego jak do tej pory zainteresowania obywateli Ukrainy przekroczeniem granicy z Polską. Przypomnę, że w roku 2016 było 20 milionów przekroczeń granicy, co daje średnio 55 tysięcy dziennie. Oczywiście ma też miejsce kilkadziesiąt odmów wjazdu na dobę. Te dane obejmują aktualny ruch wizowy, jak również mały ruch graniczny. Po zniesieniu obowiązku wizowego mały ruch graniczny będzie odbywał się na innych zasadach. Trudno jednoznacznie przewidzieć w tym momencie, jaka będzie skala tego ruchu ze strony Ukraińców. Chciałbym przypomnieć, że ruch bezwizowy będzie dostępny dla tych obywateli Ukrainy, którzy posiadają paszporty biometryczne. Ich liczba... No, ona nie obejmuje wszystkich zainteresowanych. Mówi się o 5 milionach tych paszportów, ale ta liczba oczywiście będzie wzrastać. Można się spodziewać stałego wzrostu, jednakże chyba nie skokowego, liczby obywateli Ukrainy chcących przekroczyć granicę. Na to nasze systemy powinny być przygotowane. W szczególności powinna być przygotowana Straż Graniczna, która będzie użytkownikiem tego systemu w warunkach polskich.

Pozostaje kwestia kosztów, które są obecnie szacowane, oraz obciążeń administracyjnych. Naturalnie rząd będzie starał się doprowadzić do jak najlepszej dla polskiej strony relacji korzyści w stosunku do tych kosztów. Dziękuję bardzo. Takie jest stanowisko rządu.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Formalnie wyznaczony senator sprawozdawca niestety nie dotarł do nas. Pozwolę sobie wyrazić w jego imieniu opinię pozytywną wobec tego projektu. Myślę, że z wniosków, które zostały przedstawione przez naszych analityków... Warty podkreślenia jest systemowy i prewencyjny charakter tych przepisów, które zakładają współpracę administracyjną państw członkowskich. Po to mamy przepisy europejskie, żeby problemy tego typu rozwiązywać na poziomie europejskim.

Otwieram dyskusję.

Senator Sługocki.

Senator Waldemar Sługocki:

Dziękuję bardzo.

Ja mam, Panie Ministrze, pytanie natury technicznej. Mówił pan o kosztach związanych z budową czy z funkcjonowaniem systemu ETIAS? Pytanie, czy dobrze rozu-

muje w tym zakresie. System ETIAS będzie budowany z budżetu środków europejskich, z części „Administracja”. Tak? W jakiej części ewentualnie Polska miałaby partycypować w tych kosztach? Bo wyraził pan, że tak powiem, zaniepokojenie i powiedział, że ta relacja powinna być jak najkorzystniejsza dla rządu polskiego. Jakie zatem są ewentualne koszty po stronie administracji polskiej? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jakub Skiba:

Bardzo dziękuję.

Obecne szacunki dotyczące budowy całego tego systemu na lata 2018–2027 przewidują wydatkowanie kwoty 708,6 miliona euro. To są środki w większości europejskie, ale Polska musi partycypować w składce. Ta składka będzie wynosić 3,5%, co stanowi wydatek rządu 24,8 miliona euro. To jest sama budowa, konstruowanie tego systemu. Przewidywane są ponadto koszty operacyjne w wysokości 85 milionów euro rocznie. Zakłada się, że te koszty operacyjne będą pokrywane z wpływów do budżetu Unii Europejskiej pochodzących z opłat za rozpatrzenie wniosków ETIAS. To też jest istotny komponent tego finansowania. Tak czy owak wydatek ze strony Polski jest do poniesienia. To jest sprawa nieunikniona, dlatego w naszym interesie jest doprowadzenie do jak największej efektywności tego systemu.

Przewodniczący Marek Rocki:

Senator Sługocki.

Senator Waldemar Sługocki:

Bardzo dziękuję.

Te wyjaśnienia pańskie są oczywiste, ale mam jeszcze pytanie, Panie Ministrze, z czego wynika udział Polski na poziomie 3,5%. Jak rozumiem, największymi płatnikami na rzecz utrzymania budowy tego systemu są Niemcy, Francja itd. Tak? Które z tych państw? Dlaczego Polska partycypuje akurat na poziomie 3,5%? Z jakiego algorytmu to wynika? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jakub Skiba:

Są to stałe reguły, które dotyczą finansowania tego typu przedsięwzięć. W przypadku ETIAS nie mamy do czynienia z żadnym wyjątkiem. Jest to obciążenie, które dotyczy wszystkich państw członkowskich, oczywiście według

określonego algorytmu. Zgadając się na wprowadzenie takiego systemu, musimy zaakceptować konieczność poniesienia wydatków.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania, uwagi?

Wobec niewniesienia uwag do projektu możemy uznać, że komisja poparła projekt rozporządzenia.

Przechodzimy do punktu czwartego: wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie analizy proporcjonalności przed przyjęciem nowych regulacji dotyczących zawodów.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę pana ministra, senatora Bobkę, o przedstawienie projektu stanowiska.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Aleksander Bobko:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Przedmiotem dyrektywy są regulacje dotyczące dostępu do zawodów, czyli zawodów regulowanych. Zgodnie z prawem kompetencje te należą do państw członkowskich, natomiast dyrektywa ma na celu koordynację w tym zakresie i dotyczy kwestii proporcjonalności.

Obowiązek oceny proporcjonalności został wprowadzony w przypadku zawodów regulowanych dyrektywą z 2005 r. Po 10 latach nastąpił pewien monitoring, ocena tamtej dyrektywy, a teraz mamy próbę doprecyzowania czy polepszenia tego stanu rzeczy. Ja bym powiedział w ten sposób. Następuje tu doprecyzowanie tego, na czym konkretnie miałyby polegać ocena proporcjonalności, tak aby dostęp do zawodów, możliwość przepływu kadr między krajami Unii... Chodzi o to, aby to funkcjonowało lepiej niż do tej pory.

Stanowisko rządu jest generalnie pozytywne, chociaż można sobie postawić pytanie, na ile ten rozbudowany zestaw w dyrektywie nie jest trochę takim pobożnym życzeniem, żeby sprawy szły lepiej niż do tej pory. Natomiast jakichś specjalnych zagrożeń z tego powodu nie dostrzegamy. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Poproszę senatora Majera o przedstawienie projektu opinii komisji.

Senator Ryszard Majer:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Państwo Ministrowie!

Trzeba powiedzieć, że w Polsce w 2011 r. było 380 zawodów regulowanych, co nam dawało pierwsze miejsce w Unii Europejskiej pod względem ich liczby. Od 2013 r. w Polsce obowiązuje ustawa o zmianie ustawy regulującej

wykonywanie niektórych zawodów, która ułatwiła dostęp do wielu z nich. Wydaje się, że proponowana dyrektywa w jakiejś części poprawi dostęp do zawodów regulowanych, co z kolei ułatwi specjalistom mobilność na jednolitym rynku – będą oni mieli większe możliwości transgranicznego świadczenia usług. Zmiany te mogą wywrzeć pozytywny wpływ na zatrudnienie i pobudzić wzrost gospodarczy ze względu na fakt, że usługi przedstawicieli wolnych zawodów tworzą około 9% produktu krajowego brutto. Sama idea regulacji zasługuje na poparcie, natomiast komisja będzie wspierała rząd w doprecyzowaniu tych elementów, o których mówił pan minister. Zgodnie z opinią naszych legislatorów projekt jest zgodny z zasadą pomocniczości.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Wobec niewniesienia uwag do projektu możemy uznać, że komisja poparła ten projekt dyrektywy. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu piątego: wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2013/36 w odniesieniu do podmiotów wyłączonych, finansowych spółek holdingowych, finansowych spółek holdingowych o działalności mieszanej, wynagrodzeń, środków i uprawnień nadzorczych oraz środków ochrony kapitału.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Proszę pana ministra Leszka Skibę o przedstawienie projektu stanowiska. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Przedstawię stanowisko rządu do wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2013/36/UE, tzw. dyrektywę CRD IV. Rząd dostrzega znaczenie prac polegających na tym, aby sprawić, by europejski system finansowy, którego słabą odporność widzieliśmy w czasie kryzysu, został wzmocniony. Zasadniczo rząd polski wspiera wszystkie działania, które mają na celu wzmocnienie odporności systemu finansowego. To są kolejne rozwiązania prawne, które pozwalają mieć nadzieję, iż instytucje finansowe w Europie będą stabilniejsze.

Wątpliwości, które się pojawiają w stosunku do tego dokumentu, są wątpliwościami, które były wyrażane co do wcześniejszych rozwiązań, czyli kwestii dotyczących zakresu oddziaływania regulacji europejskich, styku kompetencji oraz, można powiedzieć, elastyczności nadzoru krajowego. W tym właśnie kontekście warto wspomnieć o 2 istotnych wątpliwościach, które zostały przedstawione w stanowisku.

Po pierwsze, jest problem związany z niewystarczającym uznaniem drugiego filara, czyli nadzoru krajowego, jeśli chodzi o przeciwdziałanie ryzykom systemowym. W ramach przepisów odnoszących się do procesu przeglądu i oceny nadzorczej, tzw. SREP, miejsce tego drugiego filara jest w ocenie rządu niewystarczające. Pewne próby standaryzacji tego procesu przeglądu i oceny mogą skutkować zmniejszeniem skuteczności nadzoru mikroostrożnościowego, w przypadku Polski realizowanego przez KNF.

Po drugie, pewne wątpliwości wzbudza przepis zapewniający Europejskiemu Urzędowi Nadzoru Bankowego uprawnienia do wydawania regulacyjnych standardów technicznych. To także może prowadzić do pewnych zawężeń, jeśli chodzi o swobodę nadzorcą narodowych instytucji prowadzących nadzór mikroostrożnościowy, w tym KNF.

Pewne zastrzeżenia wzbudza ponadto dopuszczenie możliwości dokonania przeglądu przez Komisję Europejską listy podmiotów wyłączonych spod obowiązywania przepisów tej dyrektywy. Warto w tym miejscu zauważyć, że w traktacie akcesyjnym takie polskie podmioty polskie jak BGK czy SKOK-i zostały wyłączone... W związku z tym ta kwestia będzie jeszcze analizowana.

Rząd polski widzi również potrzebę doprecyzowania przepisów dotyczących wydawania zezwoleń dla finansowych spółek holdingowych i finansowych spółek holdingowych o działalności mieszanej. Nie jest jasne, czy przedmiotem tego zezwolenia jest działalność tego typu podmiotów, czy też posiadanie przezeń akcji banku.

Mówiąc w skrócie, rząd polski popiera starania Komisji Europejskiej w zakresie zintensyfikowania prac nad regulacjami, które wzmacniają stabilność finansową, zagwarantowania ram prawnych bezpiecznego funkcjonowania rynków finansowych. Należy mieć jednak na uwadze, że wymiar europejski tych regulacji musi być analizowany z uwzględnieniem troski co do skutecznego funkcjonowania nadzoru na poziomie krajowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

I poproszę senatora Sługockiego o przedstawienie projektu opinii komisji.

Senator Waldemar Sługocki:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, zanim zdefiniuję to stanowisko i zaproponuję je komisji, chciałbym, jeśli pan pozwoli, zadać panu ministrowi kilka pytań. Myślę, wsłuchując się w prezentację pana ministra, że mogą one dotyczyć kwestii dość banalnych.

Panie Ministrze, mówił pan o wątpliwościach. Zapoznałem się ze stanowiskiem rządu i wiem, że państwa konkluzja jest jednak pozytywna. Z jednej strony jako resort formułujecie państwo wątpliwości, ale z drugiej strony niejako akceptujecie propozycję, którą przedkłada Komisja Europejska. Czy w ramach prac roboczych będziecie prosić Komisję Europejską o zmiany w tym akcie prawnym, czy ograniczycie się jedynie do wyrażenia tych ogólnych refleksji, które był pan uprzejmy tutaj przedstawić? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Generalnie jest tak, że ten dokument ma potencjał, aby być dobrym dokumentem, zyskać pozytywne stanowisko polskiego rządu. Mówimy o projekcie, w przypadku którego będzie toczyć się wiele prac, również na poziomie międzyrządowym i później w Parlamencie Europejskim. Ze względu na ogólny sens tego projektu zadaniem Ministerstwa Finansów i innych jednostek, które będą uczestniczyły w pracach nad tym projektem... Będziemy starać się korygować te elementy, co do których są zastrzeżenia. Generalnie stanowisko jest pozytywne, bo projekt tej dyrektywy jest potrzebny, ale wątpliwości muszą zostać rozwiązane w trakcie prac. To jest dosyć duży projekt i te prace nie zakończą się z dnia na dzień. One będą trwały i będzie okazja, także w Parlamencie Europejskim, aby wpłynąć na ostateczny kształt tego dokumentu.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję.

Senator Waldemar Sługocki:

A zatem zdefiniuję proponowane stanowisko komisji. Proponuję kierunkowo poprzeć stanowisko rządu, zwracając jednocześnie uwagę rządu na zdefiniowanie zagrożeń, zwłaszcza w ramach drugiego filaru, czyli w ramach uprawnień nadzorczych państwa narodowego, w proponowanych w dyrektywie rozwiązaniach.

Przewodniczący Marek Rocki:

Rozumiem, że taką konkluzję komisja jest gotowa przyjąć. Dziękuję bardzo.

(*Senator Waldemar Sługocki:* Dziękuję bardzo.)

W punkcie szóstym mamy wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie kontroli środków pieniężnych wwożonych do Unii lub wywożonych z Unii oraz uchylającego rozporządzenie nr 1889/2005.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej i zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Ponownie proszę pana ministra o przedstawienie projektu stanowiska Rzeczypospolitej.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Szanowni Państwo!

Mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu do wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie kontroli środków pieniężnych wwożonych do Unii Europejskiej i wywożonych z Unii Europejskiej oraz uchylającego rozporządzenie nr 1889/2005.

Stanowisko rządu do tego projektu jest generalnie pozytywne. Są tu pewne zapisy, co do których są wątpliwości. I tak chodzi o uściślenie kwestii związanych z danymi osobowymi, zasad współpracy i wymiany informacji, zasad sprawozdawczości. W ramach prac te wątpliwości będą rozwiewane. Taki jest cel prac nad tym dokumentem.

Powiem w skrócie, o co chodzi w tym dokumencie. Ten dokument ma na celu wprowadzenie rozwiązań i standardów, które dotyczą zagrożeń związanych z praniem brudnych pieniędzy i finansowaniem terroryzmu. Rozporządzenie likwiduje np. problem ograniczenia kontroli do środków wwożonych przez osoby fizyczne poprzez objęcie kontrolą również przesyłek pocztowych, towarowych, kurierskich, jak również przewiduje możliwość interwencji w sytuacji, w której przewożona kwota jest niższa niż 10 tysięcy euro – w przypadku podejrzenia działalności przestępczej. Rozporządzenie zawiera definicję środków pieniężnych obejmującą, prócz gotówki i papierów zbywalnych, również „płynne środki przechowywania wartości” takie jak np. złoto oraz karty pre-paid. Przypominam, że te kwestie pojawiały w kontekście zagrożenia terrorystycznego, a w ramach prac europejskich kwestiami merytorycznymi zajmowało się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Ten projekt pozostawia w kompetencjach państw członkowskich kwestię określenia kar za brak deklaracji. Zawiera jednak wymóg, aby kary te były skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające. Przewiduje ponadto, że Komisja będzie uprawniona do przyjmowania aktów delegowanych mających na celu sprawniejszą aktualizację rozporządzenia, a także ustanowienia środków mających na celu zapewnienie jednolitego stosowania kontroli. Projekt uzupełnia obecny wymóg przekazywania informacji do krajowej jednostki analityki finansowej o możliwość wymiany informacji pomiędzy różnymi organami analityki finansowej z różnych krajów, a także organami innych krajów, oczywiście przy zachowaniu zasad ochrony danych.

Proszę Wysoką Komisję o przyjęcie stanowiska rządu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

I poproszę senatora Szweda o przedstawienie projektu opinii komisji.

Senator Aleksander Szwed:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Tak jak tu zostało powiedziane, celem projektu jest zmiana międzynarodowych standardów związanych z przeciwdziałaniem praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu.

Pierwsze rozporządzenie w sprawie kontroli środków pieniężnych przyjęto w 2005 r. Uzupełniało ono przepisy dyrektywy w sprawie przeciwdziałania praniu pieniędzy poprzez określenie systemu kontroli, któremu podlegały osoby fizyczne wjeżdżające do Unii lub wyjeżdżające z Unii i przewożące gotówkę lub zbywalne papiery na okaziciela w wysokości 10 tysięcy euro lub więcej. Komisja, oceniając stan realizacji celów pierwszego rozporządzenia w sprawie kontroli środków pieniężnych, stwierdziła, że na poziomie ogólnym rozporządzenie działa dobrze, ale wiele obszarów jest źródłem problemów – o nich mówił tutaj pan minister – i powinno się wzmocnić działania na rzecz ich usunięcia.

Nie będę przedstawiał tych wszystkich problemów, których rozwiązanie jest proponowane w rozporządzeniu, bo przedstawił je pan minister. Ja chciałbym tylko podkreślić, że projekt jest zgodny z zasadą proporcjonalności, a rozporządzenie pozytywnie wpłynie na wzmocnienie bezpieczeństwa obywateli Unii Europejskiej poprzez systematyczne działania o charakterze prewencyjnym uniemożliwiające lub w znacznym stopniu utrudniające potencjalną działalność terrorystyczną na terytorium Unii. Wnoszę o poparcie stanowiska rządu wraz z uwagami w tej sprawie i pozytywne zaopiniowanie projektu rozporządzenia. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Zamykam dyskusję.

Myślę, że przyjęliśmy konkluzję, iż popieramy projekt rozporządzenia, a także uwagi rządu.

W punkcie siódmym mamy wniosek dotyczący decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Republice Mołdawii.

Projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej otrzymaliśmy, tak jak poprzednio, na podstawie art. 7 ustawy kooperacyjnej. Zgodnie z ust. 4 tego artykułu komisja może wyrazić opinię o projekcie aktu ustawodawczego.

Poproszę jeszcze raz pana ministra Skibę o przedstawienie projektu stanowiska.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo.

Mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu do wniosku dotyczącego decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie udzielenia pomocy makrofinansowej Republice Mołdawii.

Rząd Mołdawii zwrócił się o pomoc finansową do Unii Europejskiej w sierpniu 2015 r., a w marcu 2016 r. ponowił swój wniosek. W odpowiedzi, a także w kontekście afery korupcyjnej mającej miejsce w 2014 r., Komisja Europejska przedstawia Parlamentowi Europejskiemu i Radzie wniosek dotyczący udzielenia pomocy makrofinansowej w wysokości 100 milionów euro. Z tej kwoty 60 milionów euro zostałyby udostępnione w formie pożyczek, a 40 milionów w formie dotacji. Pomoc ma być wypłacona w 3 transzach.

Warto pamiętać, że tak jak w przypadku wielu innych krajów, które korzystają z pomocy finansowej, krajów należących do Unii Europejskich lub nienależących do Unii Europejskiej, takie programy zawsze wiążą się ze wsparciem o charakterze merytorycznym. W tym przypadku wypłata tej pomocy jest uzależniona od postępu w wykonywaniu programu gospodarczego. Tego wsparcia merytorycznego... Wsparcie merytoryczne w tym przypadku jest oferowane przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Wypłata jest warunkowana postępami w zmianach, w działaniach w ramach programu gospodarczego, który został przedstawiony przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i który został zatwierdzony przez Radę Wykonawczą Funduszu Walutowego 7 listopada 2016 r. A więc mamy tak naprawdę pewną warunkowość tej pożyczki, bo warunkiem udostępniania kolejnych transz, które, przypominam, będą trzy, jest realizacja określonych działań. Ponadto Komisja uzgodniła z władzami Mołdawii warunki właściwe dla odnośnych obszarów polityki, wymienione w protokole ustaleń.

To, co jest ważne z punktu widzenia polskiego stanowiska, to pewnego rodzaju ostrożność, to fakt, że ten program pomocowy jest warunkowany wyznaczonymi przez instytucje międzynarodowe działaniami. Chodzi o to, by gospodarka Mołdawii, która w gruncie rzeczy balansuje na granicy recesji, była zreformowana. Kraj, który jest uznawany za najbiedniejszy w Europie, powinien się rozwijać znacznie szybciej niż na poziomie 1% czy 2% wzrostu gospodarczego, a takie są wyniki, jakie widzieliśmy w ostatnim okresie. Aby ta pomoc była skuteczna, w ocenie rządu polskiego konieczne jest uwarunkowanie wypłat transz monitorowaniem i zachowaniem pewnej ostrożności, jeśli chodzi o działania podejmowane przez rząd Mołdawii.

Jeśli chodzi o koszty, to wspomniane już tutaj 3,5% odnosi się również do tej sytuacji. 3,5% to jest udział Polski w składce do budżetu Unii Europejskiej i na 3,5% szacowany jest udział Polski w tej pomocy. Możemy to oszacować na 1 milion 600 tysięcy euro. W przypadku niewywiązywania się Republiki Mołdawii z zaciągniętych zobowiązań Unia Europejska będzie musiała pokryć z budżetu Unii Europejskiej zaciągnięte pożyczki. W pierwszej kolejności będą wykorzystane środki zgromadzone w Funduszu Gwarancyjnym Działań Zewnętrznych Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo i proszę o przyjęcie stanowiska rządu.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą w tej sprawie jestem ja. Wątpliwości, jakie mam, w dużym stopniu wyjaśnił pan minister, przedstawiając projekt stanowiska rządu. Moje wątpliwości dotyczą tego, że to jest kolejna pomoc, o którą prosi rząd Mołdawii. Można by oceniać, że dotychczasowa pomoc nie wpłynęła na to, na co te środki były przeznaczone. Rozumiem, że poprzednie pożyczki, poprzednia pomoc też była uwarunkowywana. Pewnie stanowisko byłoby negatywne, gdyby nie były realizowane warunki przyjęte przy okazji poprzednich pomocy finansowych. Moje obawy

budzi też to, że kierunek zmian politycznych w Mołdawii wskazuje na to, iż ta pomoc europejska nie jest, że tak powiem, pozytywnie konsumowana.

Senator Sługocki ma jakieś pytanie.

Senator Waldemar Sługocki:

Pan minister, jak zawsze zresztą, bardzo obficie i w sposób jasny był uprzejmy... Ale ja mam kilka pytań, Panie Ministrze. Ciekawi mnie ten program gospodarczy, o którym pan mówił. Warunkowość udzielenia pomocy jest bardzo znaczącym i ważnym mechanizmem zwłaszcza wtedy, kiedy mamy partnera niewiarygodnego, który nie wywiązuje się ze zobowiązań podjętych wcześniej. Rozumiem, że program gospodarczy, o którym pan mówi, definiuje cele i priorytety, w związku z czym transfer tych 100 milionów euro zostanie... Te środki przeznaczone zostaną na zdefiniowane w programie cele rozwojowe. Tak? Ten program, tak jak pan mówił, był przyjęty przez Komisję Europejską, a Komisja Europejska będzie od jego realizacji uzależniała wypłacanie kolejnych transz. Moje pytanie dotyczy tego, czy te transze... Mamy tu relację: 60:40, czyli 60 milionów euro w formie instrumentu pożyczkowego, to jest na zasadzie zwrotu, a 40 milionów euro w formie dotacji. I teraz moje pytanie. Czy państwo tak dalece ingerowali w ten program gospodarczy, że potrafimy powiedzieć, ile środków Mołdawia wyda np. na budowę infrastruktury komunikacyjnej, ile na rozwój gospodarki, ile na szkolnictwo wyższe, czyli na elementy, które tak naprawdę leżą u podstaw kreowania rozwoju społeczno-gospodarczego i które mogą wpłynąć na to, że Mołdawia będzie likwidowała dysproporcje rozwojowe w stosunku do państw lepiej rozwiniętych Unii Europejskiej? Te 100 milionów euro to są, że tak powiem, jakieś zaskórniaki w stosunku do środków z polityki spójności, z których Polska korzysta. W perspektywie 2014–2020 mamy 82,5 miliarda, a w poprzedniej było 67,3 miliarda. W tej krótkiej trwającej 2 lata i 7 miesięcy, a to było w latach 2004–2006, mieliśmy 12,8 miliarda euro i wydawałoby się nam, że to kilka drobnych...

(*Głos z sali:* Chodzi o to, żeby te 100 milionów dobrze wykorzystali.)

Tak, oczywiście. To jest także mechanizm budowy podstaw cywilizowanego państwa europejskiego. Tak było też z naszą pomocą przedakcesyjną. Prawda? Wystarczy sięgnąć pamięcią do roku 1990 i programu Phare. Musieliśmy spełnić określone warunki nie tylko gospodarcze, ale i cywilizowanego państwa prawa, żeby móc sięgnąć po pieniądze przedakcesyjne. Rozumiem, że mechanizm, że tak powiem, cywilizowania Mołdawii też tutaj występuje. Tak?

(*Głos z sali:* Tak lub nie, Panie Senatorze...)

Nie tak lub nie, bo konkretne pytania zadałem. Mogę powtórzyć oczywiście.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Warto zwrócić uwagę na to, jak działają te mechanizmy. W Unii Europejskiej, jeśli chodzi o instytucje międzynaro-

dowe takie jak fundusz walutowy i Bank Światowy, mamy do czynienia z takim standardowym schematem, z 2 typami wsparcia. Po pierwsze, ze wsparciem makrofinansowym polegającym na tym, aby zrównoważyć... Tak było w przypadku Grecji w ostatnich latach. To jest wsparcie związane z funkcjonowaniem sektora finansowego i budżetu, kiedy jest problem z deficytem, którego w inny sposób nie można pokryć, bo nikt nie chce w jakimś okresie kupić obligacji, papierów krótkoterminowych danego kraju itd. Są też mechanizmy wsparcia, które pozwalają na odbudowanie rezerwy walutowej. I tak np. w przypadku Ukrainy duża część środków dostępnych w ramach pomocy – ta pomoc też jest uwarunkowana realizacją programu – jest przeznaczona na to, aby bank centralny odbudował rezerwę i wzmocnił zaufanie do waluty. W ostatnich latach w przypadku np. Hiszpanii wsparcie było przeznaczone na sfinansowanie restrukturyzacji sektora bankowego i stworzenie takiego specjalnego banku, który, można powiedzieć, przejął złe aktywa z instytucji finansowych, tak aby poprawić kondycję sektora finansowego hiszpańskiego. Tak że makrofinansowe działania zmierzają do ulokowania pieniędzy w rezerwach walutowych kraju, służą do tego, aby przejściowo sfinansować deficyt, co zresztą zawsze wiąże się z bardzo restrykcyjną polityką ograniczania deficytu – bo chodzi o to, że to musi być horyzont przewidywalny; w pewnym momencie musi się pojawić nadwyżka; teraz w tym kontekście trwa dyskusja o Grecji – oraz stanowią wsparcie dla restrukturyzacji sektora.

I drugi model. To, o czym mówił pan senator... Bank Światowy częściej jest... Mamy konkretne projekty infrastrukturalne, mamy fundusze europejskie przeznaczone na konkretne rozwiązanie, mamy wsparcie restrukturyzacji jakiejś konkretnej firmy z sektora, nie wiem, infrastruktury kolejowej itd.

Ta pożyczka jest raczej z tego pierwszego świata. To są środki, która mają pozwolić... To jest pożyczka o charakterze makrofinansowym. W pośpiechu starałem się znaleźć odpowiedni zapis... Tu jest informacja, że unijna pomoc makrofinansowa jest wypłacana Narodowemu Bankowi w Mołdawii, a środki finansowe Unii mogą zostać przekazane na rzecz ministerstwa finansów Mołdawii jako beneficjenta końcowego, z zastrzeżeniem postanowień uzgodnionych w protokole ustaleń, w tym potwierdzenia pozostających do zaspokojenia potrzeb budżetowych w zakresie finansowania. To jest pożyczka makrofinansowa i to wsparcie... Oczywiście szczegółowe warunki zostaną opisane później. Jak mówię, jest to ta pierwsza kategoria pożyczek, które pozytywnie wpływają na nierównowagi zewnętrzne i wewnętrzne. Dziękuję bardzo.

Senator Waldemar Ślugocki:

Panie Ministrze, ostatnie pytanie. Nie będę pana męczył więcej.

(Głos z sali: Dzisiaj.)

Dzisiaj, oczywiście. Myślę jednak, że taka dyskusja to miła rzecz. Ja tak ją postrzegam. Mam nadzieję, że pan minister podziela mój skromny pogląd w tej kwestii.

Panie Ministrze, 3,5 miliona – na takim poziomie Polska w tym partycypuje. Czy przekazanie przez Polskę 3,5 miliona...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

3,5, bo całość to 100 milionów, prosty rachunek. Chyba że mam jakieś problemy z rachunkami. Wydaje mi się jednak, że mimo gorączki i intensywnego kataru nie.

Czy te 3,5 miliona, Panie Ministrze, przekazujemy jednorazowo, czy też w 3 transzach i w zależności od tego, czy Mołdawia spełni te warunki? Rozumiem, że jeżeli po pierwszej transzy ich nie spełni, to dwóch kolejnych nie wpłacamy i nie partycypujemy w tworzeniu tego globalnego budżetu wynoszącego 100 milionów. Czy tak jest? To jest moje ostatnie pytanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Przypuszczam, że tak nie jest.

(Senator Waldemar Ślugocki: No to co się dzieje z tymi pieniędzmi?)

One leżą na koncie Unii.

(Senator Waldemar Ślugocki: No to jest to słaby interes, ponieważ...)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo.

Rozmawiałem z dyrektorem Łoszewskim i być może uda mi się rozwiać te wątpliwości. Mechanizm wsparcia z budżetu Unii Europejskiej polega na tym, że... Te środki są wypłacane z budżetu Unii Europejskiej, ale nie jest tak, że Polska ma coś w tym przypadku wpłacić. Te środki są finansowane z budżetu Unii Europejskiej, a te 3,5% to jest... No, budżet Unii Europejskiej nie bierze się znikąd – on jest tworzony ze składek.

(Głos z sali: Czyli m.in. z naszych pieniędzy.)

Tak. To jest, można powiedzieć, 3,5% ze składki, która jest już wpłacona. Te środki są gotowe, zarezerwowane w ramach składek oszacowanych, określonych w ramach wieloletnich ram finansowych.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Waldemar Ślugocki: Czyli w czasie tych wieloletnich ram finansowych, 7-letnich, nic ponad to, co jest składką członkowską, czyli nic, że tak powiem, ekstra nie wpłacamy. Tak? O to mi chodzi. To jest sedno tego pytania.)

Przewodniczący Marek Rocki:

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej w Ministerstwie Finansów Patrik Łoszewski:

Wysoka Komisja wielokrotnie ma do czynienia ze stanowiskami rządu co do różnych dokumentów. W przypadku każdego jednego wydatku z budżetu unijnego określamy

teoretyczny nasz udział. Oczywiście budżet unijny to jest pewna masa, to jest wiele miliardów, ale możemy powiedzieć, że jej kawałek stanowią nasze pieniądze wpłacane poprzez składkę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest. Tak że to nie jest tak, że my dodatkowo coś płacimy. Natomiast składka w kwocie kilkunastu miliardów rocznie to są nasze pieniądze. Dlatego jako współdecydujący uczestniczymy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jedna uwaga. Tak jak wcześniej mówił pan minister, ta pomoc w kwocie do 100 milionów euro – nie jest powiedziane, że to będzie w pełni wykorzystane – dzieli się na: do 60 milionów w formie pożyczkowej i do 40 milionów w formie dotacyjnej. Można powiedzieć, że ten nasz koszt dotyczy części dotacyjnej, a konkretnie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Trzeba też rozważyć, że koszt dla budżetu unijnego do 2020 r. wyniesie w sumie 45,7 miliona euro. I teoretycznie w tych kosztach na poziomie 45,7 miliona my partycypujemy na poziomie 3,5%, a to jest około 1,6 miliona euro.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bo ta część pożyczkowa nic nas nie kosztuje do momentu, w którym Mołdawia jakimś cudem by nie spłaciła tej pożyczki.

(Senator Waldemar Ślugocki: Jasne.)

Wtedy oczywiście musielibyśmy pokryć...

(Senator Waldemar Ślugocki: Dziękuję.)

Może jeszcze w uzupełnieniu wcześniejszej odpowiedzi pana ministra na pytanie o to, na co te pieniądze są wydatkowane... My patrzymy z punktu widzenia makroekonomicznego na tego typu pomoc. Jest to współpraca całego środowiska międzynarodowego i funduszu walutowego, który w listopadzie wypracował program. To jest decyzja kierunkowa, dotycząca kierunku pomocy. Jest to potem doprecyzowane, uwarunkowane i środki zostają przelane w formie pożyczki i dotacji. To jest niejako umowa pożyczki i umowa o udzielenie dotacji. Na co te pieniądze są kierowane, jeżeli chodzi o konkretne projekty? To są projekty z szeroko pojętej sfery relacji między Unią Europejską a Mołdawią, a te są określone w układzie o stowarzyszeniu między Unią i Mołdawią. Tam są precyzyjnie określone te obszary. A zatem wiemy, w jakim obszarze się poruszamy, natomiast nie ingerujemy w konkretny projekt.

Senator Waldemar Ślugocki:

Ja tylko dygresyjnie, nie chcę państwa zanudzać, a chyba jesteście źli na mnie... Myślę o paniach i panach senatorach. Ja tylko zgłaszam pewną wątpliwość. Oczywiście przyjmuję te informacje do wiadomości i wiem, że to są, powiedziałbym, śladowe koszty. Wieloletnie ramy finansowe na lata 2014–2020 jak i wcześniej, w kolejnych perspektywach... Od 1989 r. mamy budżety wieloletnie

w Unii Europejskiej czy we wspólnotach jeszcze wówczas. Niespełna bilion euro jest w ramach tej perspektywy 7-letniej. Prawda? I teraz zastanawiam się – i dlatego dociekałem, pytałem trochę z uporem maniaka, ale w sensie intelektualnym zdrowego, jak mam nadzieję – czy...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Kwota jest określona, budżet po raz pierwszy w dziejach Unii Europejskiej jest deficytowy, a instytucje europejskie takie jak Komisja Europejska fundują różnym podmiotom, w tym państwom narodowym, różnego rodzaju programy pomocowe, jakkolwiek byśmy je nazwali. Zgadzam się z tym, że Polska będzie partycypowała tylko w tej części 40% twardych wydatków. Trzeba jednak powiedzieć, że obciąża to budżet Wspólnoty, Unii Europejskiej. Prawda? I nie bez kozery pytałem o to, czy będą dodatkowe koszty, oprócz tej twardej składki członkowskiej. Wiemy, że są inne dochody, które tworzą budżet Unii Europejskiej, związane chociażby z partycypacją, jeśli chodzi o podatek VAT. Stąd też dociekałem, czy skoro mamy po raz pierwszy deficytowy... Ja rozumiem, że ktoś w Komisji Europejskiej, komisarz odpowiedzialny za budżet – nie tak dawno był nim pan doktor Lewandowski, a dzisiaj niestety nie nasz rodak – kontroluje, mam nadzieję... I tylko o to pytałem, czy to obciąża dodatkowo w jakiś sposób budżet państwa polskiego, czy nie. I to wszystko. Znam już odpowiedź. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Rocki:

Dziękuję bardzo za tę dyskusję.

Nie spodziewałem się, że ten punkt będzie aż tak bogaty w komentarze.

Nie zgłaszamy uwag. Popieramy ten projekt. Rozumiem, że cele są także polityczne. Po prostu lepiej mieć...

(Senator Waldemar Ślugocki: No tak, oczywiście.)

Przechodzimy do punktu ósmego porządku obrad.

Prezydium komisji proponuje, aby nie rozpatrywać na posiedzeniu komisji aktu o sygnaturze COM(2017) 011.

Nie widzę innych propozycji, więc stwierdzam, że komisja zaakceptowała tę propozycję prezydium.

I punkt dziewiąty.

Prezydium komisji proponuje nie występować o stanowisko rządu do następujących projektów aktów ustawodawczych: COM(2016) 742, COM(2017) 017, COM(2017) 040, COM(2017) 051, JOIN(2017) 005.

Czy są inne propozycje? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że komisja przyjęła tę propozycję.

Informuję, że porządek obrad został wyczerpany.

Zapraszam państwa senatorów na kolejne posiedzenie, które odbędzie się 21 lutego o godzinie 8.15.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

A kolejne nasze posiedzenie, które będzie o godzinie 9.30, to już będzie dziewięćdziesiąte posiedzenie komisji.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 24)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii